

Sygn. akt III CKN 802/98

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 18 maja 2000 r.

Sąd Najwyższy Izba Cywilna

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN - Antoni Górski

Sędziowie: SN - Maria Grzelka

SN - Zbigniew Kwaśniewski (spraw.)

Protokółant: Bożena Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2000 r.

na rozprawie sprawy z wniosku Z. O.

z udziałem Skarbu Państwa – Jednostki Wojskowej Nr [...] w G.

o zasiedzenie,

na skutek kasacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Wojewódzkiego w L.

z dnia 23 kwietnia 1998 r., sygn. akt II Ca [...]

p o s t a n a w i a:

**oddalić kasację i stwierdzić, że każdy z uczestników ponosi
koszty postępowania kasacyjnego we własnym zakresie.**

U Z A S A D N I E N I E

Sąd pierwszej instancji uwzględnił na podstawie art. 174 k.c. wniosek o zasiedzenie, stwierdzając nabycie z mocy prawa przez wnioskodawcę samochodu osobowego określonego bliżej w sentencji postanowienia i ustalił, że przedmiot ten wchodzi do majątku wspólnego wnioskodawcy i jego żony.

W apelacji Skarbu Państwa, będącego uczestnikiem postępowania, zakwestionowano uznanie, że wnioskodawca pozostawał w dobrej wierze w dacie nabycia pojazdu.

Sąd Wojewódzki w L. postanowieniem z dnia 23 kwietnia 1998 r. (II Ca [...]) uwzględnił apelację zmieniając zaskarżone postanowienie przez oddalenie wniosku. W ocenie Sądu odwoławczego materiał dowodowy nie pozwala uznać by wnioskodawca dopełnił przy zakupie wszelkich środków ostrożności, a tym samym by pozostawał wtedy w dobrej wierze. Sąd drugiej instancji podkreślił, że wnioskodawca nie otrzymał przy zakupie faktury potwierdzającej kupno samochodu od producenta, książki gwarancyjno-serwisowej ani dokumentu ubezpieczenia OC, a wyraził jedynie zgodę na ich późniejsze wydanie, lecz następnie zaniechał zgłoszenia się po nie do sprzedającego, co w sposób oczywisty przeczy zasadzie należytej staranności przy tego rodzaju zakupach, zważywszy że samochód objęty był jeszcze gwarancją.

Powyższe okoliczności Sąd Wojewódzki uznał jako nie przemawiające za dobrą wiarą wnioskodawcy w momencie nabycia pojazdu.

Kasacja wnioskodawcy opiera się wyłącznie na pierwszej podstawie kasacyjnej, zarzucając błędną wykładnię art. 169 kc i art. 174 kc.

Kasator odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego podkreśla, że z uwzględnieniem zasad ogólnego doświadczenia życiowego przedsięwziął szereg czynności zmierzających do sprawdzenia stanu prawnego pojazdu,

a mianowicie skontrolował tożsamość zbywcy, dowód rejestracyjny, numer silnika i dane tabliczki znamionowej, co świadczy o dochowaniu przezeń należytej staranności, a tym samym przesądza o jego dobrej wierze. Zdaniem skarżącego miałby on powinność przedsięwzięcia dalej idących kroków zmierzających do sprawdzenia pojazdu dopiero wówczas, gdyby wystąpiły okoliczności mogące wzbudzać wątpliwości co do legalności pochodzenia samochodu, podkreślił wnioskodawca, powołując się fragmentarycznie na orzecznictwo SN.

Uczestnik postępowania w odpowiedzi na kasację wniósł o oddalenie kasacji i zasądzenie kosztów postępowania, wskazując na trafność oceny zachowań wnioskodawcy dokonanej przez Sąd odwoławczy, a prowadzącej do odmowy uznania go za posiadacza w dobrej wierze.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie zawiera usprawiedliwionych podstaw.

Ocenia rozumienia pojęcia „dobrej wiary” przy stosowaniu przepisu art. 169 kc jest w istocie okolicznością bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, bowiem przepis ten, będący odstępstwem od zasady *nemo plus iuris*, nie był podstawą materialną dokonywania oceny zasadności żądań wniosku, wszczynającego niniejsze postępowanie. Wnioskodawca wystąpił bowiem z wnioskiem o stwierdzenie nabycia własności rzeczy ruchomej przez zasiedzenie, zatem materialnoprawną podstawą rozstrzygnięcia był przepis art. 174 kc. Poprawność dokonanej przez Sąd odwoławczy wykładni normy prawnej zawartej w tym właśnie przepisie jest zatem okolicznością istotną przy ocenie zasadności zaskarżonego orzeczenia w kontekście zarzutów kasacji.

Wbrew stanowisku kasatora, wykładnia przepisu art. 174 kc dokonana przez Sąd drugiej instancji jest prawidłowa.

Trafnie uznał Sąd odwoławczy, że zaniechanie przez wnioskodawcę uzyskania od zbywcy faktury dotyczącej kupna nowego samochodu, jego

książki gwarancyjnej oraz dokumentu obowiązkowego ubezpieczenia OC należało ocenić jako nie dopełnienie wszelkich środków ostrożności, skutkujące wyłączeniem możliwości uznania, iż wnioskodawca pozostawał w dobrej wierze w chwili zawierania umowy sprzedaży pojazdu.

Bierne zachowanie się wnioskodawcy w tym zakresie, polegające na zaniechaniu próby pozyskania od zbywcy samochodu wspomnianych wyżej dokumentów, zasadnie uznał Sąd drugiej instancji za zaprzeczające w sposób oczywisty zasadzie należytej staranności przy dokonywaniu zakupu samochodu osobowego, uchybienie której to zasadzie eliminuje dobrą wiarę nabywcy.

Utrwalonym jest bowiem pogląd, że w dobrej wierze jest taki samoistny posiadacz rzeczy ruchomej, który wszedł w jej posiadanie nie tylko będąc przekonany o nabyciu własności rzeczy ruchomej od osoby uprawnionej, ale nadto jeszcze gdy takie jego przekonanie było zarazem usprawiedliwione konkretnymi okolicznościami. Oznacza to, że dobrą wiarę samoistnego posiadacza wyłącza niedołożenie przezeń należytej staranności w celu zbadania, czy zbywca jest rzeczywiście osobą uprawnioną do rozporządzania zbywaną rzeczą. I choć z reguły nabywca nie ma obowiązku przeprowadzania szczegółowych badań, wykraczających poza granice wyznaczane ogólnymi zasadami doświadczenia życiowego, czy przeciętnym doświadczeniem kierowcy – amatora, w przedmiocie stanu prawnego nabywanego pojazdu, to jednak winien on zawsze przedsięwziąć dalej idące środki ostrożności wówczas, gdy pojawiają się szczególne okoliczności, które przeciętnie wykształconemu nabywcy powinny nasuwać wątpliwości co do istnienia uprawnień zbywcy do rozporządzania rzeczą (por. wyrok SN z dnia 9 grudnia 1983 r., I CR 362/83 – niepubl.; uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 30 marca 1992 r., III CZP 18/92, OSNIC 1992, z. 9, poz. 144).

W niniejszej sprawie takie szczególne okoliczności, wymagające wzmoczenia przez wnioskodawcę stopnia ostrożności i czujności właśnie wystąpiły, a to w postaci nie dysponowania przez drugiego z kolei sprzedawcę

pojazdu pierwszą fakturą dotyczącą sprzedaży relatywnie prawie nowego przecież samochodu, jego książką gwarancyjną oraz dowodem ubezpieczenia obowiązkowego OC. Chybiony jest w tym kontekście argument kasatora wyrażający się stwierdzeniem, iż książka gwarancyjna nie była mu potrzebna ponieważ samochód ten nie psuł się. W momencie dokonywania zakupu wnioskodawca nie był bowiem w stanie przewidzieć na przyszłość tak dobrych walorów jakościowych nabywanego egzemplarza samochodu marki „P.”, a nadto nawet przeciętnie staranny nabywca z reguły wręcz żąda od sprzedawcy samochodu objętego gwarancją wydania mu dokumentu gwarancyjnego, a więc dokumentu uprawniającego do korzystania z określonych uprawnień przez każdorazowego właściciela rzeczy objętej udzieloną gwarancją.

Wbrew więc stanowisku kasatora, Sąd drugiej instancji trafnie dopatrywał się wystąpienia dostatecznych i uzasadnionych podstaw do przypuszczeń, że samochód może być kradziony, a takie osłabienie pewności co do legalności pochodzenia samochodu zwiększało potrzebę zachowania przez wnioskodawcę szczególnie wzmożonej ostrożności, wymagającej przedsięwzięcia adekwatnych do tego działań. Zaniechanie tych działań trafnie uznał Sąd Wojewódzki za przejaw istnienia złej wiary wnioskodawcy, będącego samoistnym posiadaczem samochodu, a zatem zarzut błędnej wykładni art. 174 kc należało uznać za chybiony.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, działając na podstawie art. 393¹² kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 kpc.